

1 -
Kwestionariusz

REFERAT
HISTORICZNY

1663

1663

b. Wigania w Z.S.S.R.

- I. Kazimierz Gartosko plut. rezerwy, emeryt. komisarz kontroli skarbu żonaty
- II. Dnia 20. IX. 1939 r. aresztowany w m. Bilyce-powiatowej, wojew. Wileńskiego pod zarzutem szpiegostwa, jako b. legionista polski, przynależności do partyzantki polskiej, oraz wróg sowieckiego narodu. -
- III. Wzajemnie: w m. Wilejka-powiatowa i wzięcie w m. Rarani Z.S.S.R.
- IV. Wzięcie w m. Bilyce-pow. wojew. Wileńskiego za czasów polski w tym wzięciu było nie więcej jak 180 ludzi, zaś w celach których służyli jako pojedynki siedzieli nas po osiemnastu osob, nasza łach ogólnych w których za czasów polskich było 12 lub 16 osób za nimi siedzieli po 48 lub 56 osób. to samo w m. Raraniu siedzieliśmy w byłym klasztorze rosyjskim przerwobionym na wzięcie. przez bolszewików w celach siedzieliśmy po 50 ludzi i więcej spaliśmy jak śledzie w beczce, pomocą lekarskiej praca sie jak i nie było na izbę chorych w wzięciu przyjszy został ten który miał umarć za parę dni lub. na wieczór tegoż dnia.
- V. W wzięciu w m. Bilyce-pow. w powstaniu siedzieli jak byli odwońcy Wzrost polskich urzędnicy i nauczycieli, zaś stopniowo czas zmieniali się albowiem jednych wywołano nocami zaś drugich przywołano, w ten sposób że w ostatnich czasach byli różni ludzie jak pod względem narodowościowym tak i wyznaniowym najwięcej żyłoby katechizacji, zaś dochodziły czasami do łuzek gdy przyszedł wzięci święty który był racofanym bolszewikiem, a to najwięcej byłych żołnierzy polskich którzy przesracali jako ucichniemy z robot walnych z prus uchwalnich na terenie polskie rajste przez bolszewików, zaś modli się wspólnie i aile byli kto innej narodowości to chętnie odmasiał wspólny pacierz po polsku. -
- VI. N.K.W.D. Po chwili aresztowania od razu baczano po 18 lub 48 godzin następnie sadono do piwnicy w której nie można było porozumieć się albowiem podłoga była cy-

mentarsa i solgotna, a cela bez swiatla. Badania odbywały się przeważnie s nocą po midny 18 - 24 godzin s nocą, a to i do rana. Na przynależ gody zastatem arestowany to kazano mi stać przy seianie 12 godzin. na palcach a jak nie mogłem to kazano mnie obsacamy s 100gdek a powodu tego posiadam przebitą dolną plecz s 100gdek i o leenie jest pręfunklina. - żadnych pism nam nie dawano ani też eśli jaki kto miał papier to; to odhierano. co do Palchi to twierdzili prawie kańdemu wizeru: "Zdochnie? polskaja sobaka s tiumie."

VIII. Jaka była śmiertelność tego nie można było ustalić czy zmarli by zaliczy zastatem alhaviem można było tyłho porozumieć się przez seiang pukaniem morsego i ten a ten zmarli lub zabrany o godz. 24⁰⁰ - nazwisk takich jest dużo lecz nie pamiętam wszystkich lecz jak Bielewicz uczeń gimnazjum polskiego s Wiljce Tarasiewic rośmiej uczeń tegoż gim. Janhiewic Jan syn zegarmistrza z Wiljki Wasilewski technik z Oszmiany.

IX. Zgarnasci z hrajem i rodziny nie miałem żadnej, alhaviem nie eła mnie nie dawano aby rodzina co być podata do wizeru. -

X. Z wizeru zastatem zwolniony 4. IX. 41 r. na robały do kraju Altajskiego lecz po drodze zastatem poinformowany że polska armija formuje się s Buzubuku s obecnego pójchatem bezpośrednie tam gdzie wstępnem do u. P. P. Ch. 9. IX. 1941 r.

Barber
plut.